



List otwarty do Artystów – dlaczego musimy przerwać współpracę z TikTokiem

Nasza misja jest prosta: chcemy pomagać Artystom jak najlepiej realizować ich kreatywny i komercyjny potencjał. Aby osiągnąć ten cel, nasz doświadczony i zaangażowany zespół nawiązuje współpracę z partnerami z całego świata podchodzącymi z pełną odpowiedzialnością do wynagradzania Artystów oraz z szacunkiem do słuchaczy.

Jednym z tych partnerów jest TikTok – ciągle rosnąca w siłę platforma charakteryzująca się wykorzystaniem zaawansowanej technologii oraz olbrzymią liczbą użytkowników na całym świecie. Podobnie jak w przypadku innych mediów społecznościowych, sukces TikToka w znacznej mierze opiera się na wykorzystaniu muzyki stworzonej przez naszych Artystów. Jego kierownictwo z dumą podkreśla, że „muzyka stanowi podstawę wrażeń, jakich dostarcza TikTok”, a nasze analizy potwierdzają, że większość treści na TikToku zawiera muzykę – więcej niż jakakolwiek inna duża platforma.

Warunki naszej współpracy z TikTokiem określa umowa, która wygasa 31 stycznia 2024 roku. Podczas rozmów dotyczących jej przedłużenia zależało nam na trzech kluczowych kwestiach: odpowiednim wynagradzaniu naszych Artystów, ochronie praw prawdziwych Artystów przed szkodliwymi aspektami AI oraz cyberbezpieczeństwie użytkowników TikToka.

Na te i podobne aspekty stawiamy również we współpracy z innymi platformami. Jednym z przykładów jest nasza inicjatywa Artist-Centric zaprojektowana w sposób, który pozwala lepiej wynagradzać Artystów za wartość, którą wnoszą do serwisów cyfrowych. Jesteśmy dumni z tego, że model Artist-Centric został tak pozytywnie przyjęty i od miesiąca stosują go różni nasi partnerzy, w tym największy na świecie serwis muzyczny. Pracujemy też nad wykorzystaniem AI, jednak w sposób, który będzie chronił prawa i interesy Artystów w bliskiej, ale też dalekiej przyszłości. Ponadto, wraz z wieloma partnerami angażujemy się w kwestie cyberbezpieczeństwa użytkowników, a dzięki temu i Artystów – jesteśmy uznawani za lidera branży, jeśli chodzi o zwracanie uwagi na wpływ, jaki muzyka wywiera na zdrowie fizyczne i psychiczne.

Jeśli chodzi o wynagradzanie Artystów, TikTok zaproponował stawki o wiele niższe niż inne główne media społecznościowe. Mimo olbrzymiej i wciąż rosnącej liczby użytkowników, przychodów z reklam i coraz większego udziału muzyki w publikowanych treściach, TikTok odpowiada za zaledwie około 1% naszych dochodów.

Innymi słowy, TikTok chce tworzyć biznes oparty na muzyce, ale nie chce za nią uczciwie płacić.

TikTok nie tylko pozwala na publikację nagrań stworzonych przez AI, ale też rozwija narzędzia, które umożliwiają, promują i wręcz zachęcają do tworzenia ich na platformie. Wymaga także udzielenia praw w umowie, które umożliwiłyby tym treściom znacznie ograniczyć wysokość tantiem wypłacanych prawdziwym Artystom, czyli chce de facto doprowadzić do wyparcia Artystów przez AI.

Co więcej, TikTok poświęca mało uwagi problemom związanym z ogromną ilością treści, które naruszają prawa naszych Artystów, nie proponuje żadnych sensownych rozwiązań problemu *content adjacency*, nie wspominając nawet o fali mowy nienawiści, dyskryminacji, znęcania się i molestowania,

która zalewa platformę, a jedyny sposób, w który można próbować usunąć nieodpowiednie treści (takie jak pornografia z „udziałem” Artystów spreparowana przy pomocy techniki *deepfake*), jest wyjątkowo niewygodny i przede wszystkim często nieskuteczny.

Jednak kiedy zaproponowaliśmy, by TikTok podszedł do powyższych kwestii tak jak nasi inni partnerzy, najpierw spotkaliśmy się z obojętnością, a następnie z próbami zastraszania.

Podczas negocjacji TikTok usiłował zmusić nas do podpisania umowy mniej korzystnej niż obecna, znacznie poniżej wartości rynkowej i nieodzwierciedlającej gwałtownego rozwoju platformy. Jak próbowano nas zastraszyć? Poprzez usunięcie muzyki niektórych naszych rozwijających się Artystów, przy jednoczesnym zachowaniu treści największych światowych gwiazd, którzy napędzali ruch na platformie.

Strategia TikToka jest prosta: wykorzystać moc platformy, aby skrzywdzić bezbronych Artystów i zmusić nas do podpisania niekorzystnej umowy, której warunki niegodnie traktują muzykę, Artystów i ich fanów.

Nigdy się na to nie zgodzimy.

Zawsze będziemy walczyć o naszych Artystów i bronić kreatywnej i komercyjnej wartości muzyki.

Zdajemy sobie sprawę z konsekwencji działań TikToka, które w bliskiej przyszłości dotkną niestety między innymi Artystów oraz ich fanów. TikTok nie chce zgodzić się na umowę odzwierciedlającą warunki rynkowe ani przyjąć odpowiedzialności, jaka ciąży na nim jako na medium społecznościowym. My mamy jednak obowiązek walczyć o umowę, zgodnie z którą Artystyci będą odpowiednio wynagradzani, o szacunek TikToka do ludzkiej kreatywności oraz o bezpieczne dla wszystkich i skutecznie moderowane środowisko na platformie.

Poważnie podchodzimy do swoich zobowiązań. Zastraszanie i groźby nigdy nie zmuszą nas do porzucenia tych obowiązków.